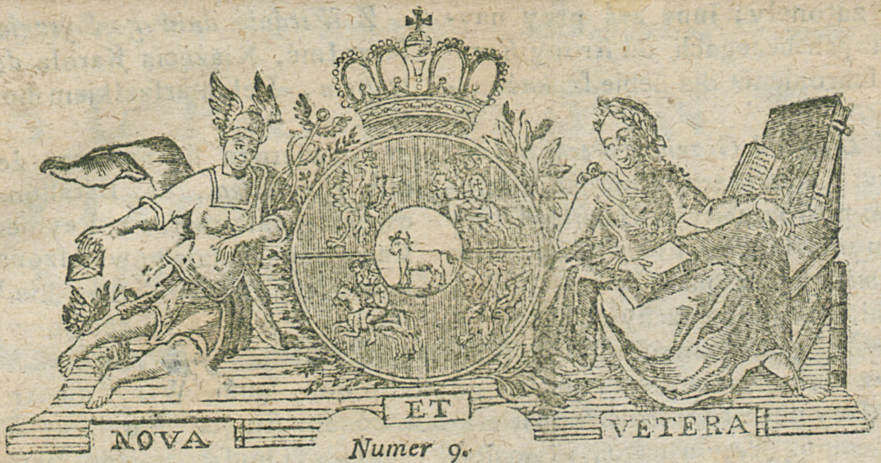


Numer 9.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 30 STYCZNIA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 30. Stycznia. Skarbnikostwo *Wiślickie* w Woiewodztwie *Sandomirskim*, po Rezygnacyi dobrowolney, JP. *Bobrzykowskiego*, JP. *Olechowskiemu*; Skarbnikostwo *Pilźnieńskie* w Woiewodztwie *Sandomirskim*, po dobrowolney Rezygnacyi JP. Stanisława *Kuczkowskiego*, JP. Augustynowi *Popielowi*, są konferowane.

Z Carogrodu d. 10. Grud: Wszelkie usiłowania *Porty* do tego zmierzaią, ażeby z początkiem przyszłego miesiąca Marca, wszystkie woyska przy Armii zupełnie były zgromadzone; przeto tak w kraiach *Europeyskich*, iak y *Azyatyckich*, do *Porty* należących, wszystko teraz w iak naywiększym iest krzątaniu się. Więcey także *Baszow* odebrało rozkaz stawienia się przy Armii.

Dnia 26. Listopada, z Godności *Kichaia-Begh*, złożony *Pepe Hassan Effendi*, nominowany został teraz od *Wielkiego Sultana* Dozorcą nad dostarczeniem Prowiantow do Armii; y od tego czasu wszelkie czynią się dyspozycye do erygowania potrzebnych Magazynow.

Z pięciu okrętow woiennych, nie dawno wysłanych na *Morze Czarne*, trzy przez przeciwne wiatry do Kanału nazad zostały zapędzone; a z 10. szalup harmatnych, do *Oczakowa* przeznaczonych, trzy szalupy przez tę samę burzę zupeł-

nie zatonęły; inne zaś przy naybliższych brzegach od strony *Europy*, schronienia dla siebie szukać musiały.

Z Listu od Granic Tureckich d. 5. Stycz: Nie wierz WmćPan pogłoskom po rozmaitych Gazetach rozpisanym, iakoby Flota *Rossyiska* w *Krymie*, przez burzę y inne przypadki, zruynowana była. Flota ta, iest barzo znaczna, a cokolwiek przez burzę ucierpiała, iuż to po większey części zupełnie znowu zreparowano. W tym roku, rozmaitemi nowemi okrętami powiększona Flota namieniona, ukaże się na *Morzu Czarnym* daleko licznieyszą, aniżeli w roku zeszłym. Y gdyby druga ieszcze Flota z *Kronstadt* y *Revel* przyciągnęła, tedy Potęga Morska *Rossyiska* barzo stałaby się straszną Potędze *Tureckiey*. Tu powszechnie głoszą, że Admirał *Greich*, Kommendę obeymie nad Flotą z *Rossyi* spodziewaną, y że ona złożona będzie z 3 okrętow od 100, 8. od 74, 4. od 64. harmat, z 6. Fregat. z. Galiotow do rzucania bomb, y z 8. szebek.

• Pogłoska, iakoby *Turcy* w przeszłym Październiku odebrać mieli Wyspę *Taman*, bez fundamentu także iest rozniesiona.

Z Kolonii d. 4. Stycznia. Erekcya Kościołow *Dyssydentskich*, nayduie tu wiele ieszcze sprzeciwieństwa. Niektorzy Mieszczanie, przeciwko temu iuż podali suppliki, a nawet osoby niektore z Magistratu, mocno się temu sprzeciwiaią.

Z Wiednia dnia 5. Stycznia. Cesarz Jmć, Xiążęcia Karola *de Lichtenstein*, Feldmarszałkiem nominował.

Potwierdza się nowina, że Armia *Węgierska*, 19. Batalionami y dwoma całkowitemi Reymentami Kawaleryi, będzie powiększona. Całe zatym Cesarsko-Krolewskie Woysko w *Węgrzech*, rachuiąc w to y Kordon *Gallicyiski*, wynosi z gorą 200,000. ludzi. Wszystkie tu Garnizonem stoiące Bataliony Grenadyerow, muszą być do marszu w gotowości. Pozostałe Bataliony *Stein*, *Tillier*, *Langlois*, w *Austryi* wyższey; Bataliony *Laudon*, *Lascy*, *Mitrowski*, y *Pallawicini* w *Morawii*; tudzież Bataliony *Wolfenbüttel*, *Wallis*, *Brechainville* w *Czechach*, takież maią Ordynanse. Reymenta Kyrysyerow, *Nassau-Usingen* y *Anspach* w *Węgrzech* gornych, iuż ruszyły. Woysko, ktore z *Lombardyi* ciągnie, przez marsze forsowane przyspieszać musi. Batalion *Belgioioso* z kilką ieszcze innemi, ktore bez uszczerbku z kraiu Nadbrzeżnego wyciągnąć można, zastąpi mieysce woyska garnizonem u nas stoiącego. Osoby do Obozowey woienney Kancellaryi należące pod Konsyliarzem Nadwornym *de Dürkheim*, na skinienie każde gotowe są do ruszenia.

Xiążę Karol *de Lichtenstein*, Graf Jozef *de Colloredo*, y Graf Filip *de Kinski*. po odprawionych wiadomego Aktu Slubnego Uroczystościach,

zaraz ztąd wyiada [illegible] do tegoż [illegible] Kardynałow. *Papieſkiego Nuncyuſza*, y

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 30. STYCZNIA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 30. Stycz: Po śmierci JP. *Suchodolſkiego* Chorążego Woiewodztwa *Lubelſkiego*, Podſtaroſtwo *Lubelſkie* JP, Stanisławowi *Trzcińſkiemu* Łowczemu *Lubelſkiemu* ieſt oddane.

Z Gibraltaru d. 10. Grud: Z Algieru donoſzą, że wſzyſcy Kapitanowie okrętow *Armatorſkich*, udawſzy ſię do *Deya*, proſili go, aby im pozwolił na morze ruſzyć, ale im odpowiedział, że ta pora roku wyiścia okrętow nie dozwala. W reſzcie *Dey* wyſtawić kazał w *Bujia* 4. wielkie Szebeki, ktore, iak niektorzy rozumieią, na podarunek przeznaczone ſą dla Ceſarza *Tureckiego*.

Też wiadomości z *Algieru* donoſzą ieſzcze, iż Kalif *Beya* z *Maſcara* d. 10. zeſzłego miesiąca przybył do *Algieru* z kontrybucyą, ktorą *Bey* co puł rocze tamże poſyłać muſi. Dwadzieścia pięć ładownych Mułow dźwigało 75,000. *Patakow*, było także przytym 25. koni, partya wołow, wielbłądow, owiec, &c. Kalif *Beya* z *Konſtantiny* podobną przywiozł Kontrybucyą.

Z Kadyx d. 7. Grud: Naſza Fregata woienna *S. Giertruda*, zawiozła pieniądze do *Algieru*, przeznaczone *Deyowi* na wykupienie Niewolnikow; przy tey okazyi y te pieniądze ſą poſłane, ktore Graf *d' Expilli* tamecznym Magnatom w podarunku obiecał.

W przeſzłym mieſiącu 107. Niewolnikow Chrześcian, Dezertorow z *Oran*, przybyło z *Mascara* do *Algieru*, ktorych *Bey* wſpomnionego mieyſca, darował Regencyi *Algierſkiey*. Było między nimi 27. *Hiſzpanow*; 45. *Francuzow*, 11. *Anglikow*, 16. *Niemcow*, 6. *Piemonczykow* y 2. *Neapolitanczykow*.

Dowiaduiemy ſię z *Algieru*; że *Dey* naſzemu Krolowi prezent chce ofiarować, ktory ſię ſkłada z 6. koni dzielnych z ſiodłami ſuto złotem ſadzonemi, 2. Lwow 2. Tygryſow, 1, Hyeny, 2. Wołow dzikich, 2. Struſiow, 6. koſztownych Flint, tyleż Piſtoletow, y z innych ieſzcze drobiazgow.

nie zatonęły; inne zaś przy nay- Z Wiednia dnia 5. Stycznia. Ce-
bliższych brzeg…

do Xiążęcia *Aureliańskiego* pisany, następuiącey był treści „ Dowiaduię się, że powietrze w *Villers Cotteret* iest szkodliwe zdrowiu, Pozwalam zatym, przeprowadźcie się do Zamku *Rainsy*, trzymaiąc się iednak o dwie mile w odległości od Stolicy. „

Z Wiednia d. 9. Stycz: Dnia 6. tego miesiąca, iako w dzień wyznaczony do ślubnego Aktu Arcy-Xiążęcia *Franciszka* z Xiężniczką *Elżbietą Würtemberską*, dystyngwowane tuteysze Państwo płci oboiey, w paradzie wielkiey zgromadziło się wieczorem na Pokoie Zamkowe.

Około godziny 7. udał się Cesarz Jmć z Nayiaśnieyszą Parą Slubną, z Arcy-Xiężną *Maryą* y Xiążęciem *Albertem*, za poprzedzeniem y assystencyą całego Dworu, pod paradowaniem Leybgwardyi w mundurach Galowych, do Nadworno Parafialnego Kościoła na tę Uroczystość przyzwoicie przybranego; gdzie Cesarz Jmć pod Baldakinem złoto litym, obok Baldakinu Arcy-Xiężna *Marya* y Xiąże *Albert*, naprzeciw Wielkiego Ołtarza Nayiaśnieysza Para, przy Oraterzu ulokowali się: Kapitanowie Leybgwardyi, około Baldakinu stali, Kraiowi Ministrowie y Damy Nadworne Nayiaśnieyszey Oblubienicy, obięły mieysca dla siebie wyznaczone; w Kaplicach zaś Posłowie, Xiężne y inne dystyngwowane Damy naydowały się.

Slub dawał w ubiorze Pontyfikalnym Xiąże Imć Elektor *Koloński* w Assystencyi 4. Biskupow, to iest, Xiążęcia Biskupa *de Seckau*, Xiążęcia Biskupa *de Gurck*, Biskupa *de St: Pölten* y tuteyszego Suffragana. Po Slubie intonował Xiąże Imć Elektor *Te Deum laudamus*.

Potym Cesarz Imć, wrocił się tymże porządkiem na Pokoie Zamkowe, gdzie Małżonka *Hiszpańskiego* Posła, tuteyszy Kardynał Arcybiskup, Kardynał *Batthyani Węgierski* Prymas, Posłowie, Xiężne, y dystyngwowane Damy, daley, Kraiowi y Cudzoziemscy Ministrowie, tudzież inne osoby znakomite, Cesarzowi Imci, rownie iak y nowo-zaślubionemu Arcy-Xięstwu, Powinszowania swoie składali.

Odebrawszy Cesarz Imć Powinszowania na Pokoiach, udał się z Arcy-Xięstwem do obszerney Sali przedziwnie illuminowaney, gdzie przy rezonancyi wyborney Muzyki, tak wokalney, iak instrumentalney, y przy Assystencyi wszystkiego dystyngwowanego Państwa, publicznie iadł Wieczerzą na Serwisie złotym.

W poniedziałek, dnia 7 około godz: 9. przed południem, Cesarz Imć z Arcy-Xiążęciem *Franciszkiem*, Arcy-Xiężną *Elżbietą*, ArcyXiężną *Maryą*, y Xiążęciem *Albertem*, udał się do Kaplicy Pokoiowey, y był przytomny na Benedykcyiney *Mszy S.* od Xiążęcia Elektora *Kolońskiego* odprawioney.

Po wszystkich Kościołach Parafialnych w Mieście y na Przedmieściach, Iałmużna od 6000. *Dukatow* dla ubogich, od Cesarza Imci wyznaczona, przy uroczystym Nabożeństwie, rozdana była, W Kościele *Metropolitalnym*, na tymże Nabożeństwie uroczystym, naydował się Xiąże Imć Elektor z Arcy-Xiężną *Maryą* y Xiążęciem *Albertem*.

Wieczorem był dawany Bal *gratis* w Sali Reduitowey na 4,500. Osob, przez Bilety zaproszonych, między ktoremi naydował się Cesarz Imć z Arcy-Xięstwem nowo-zaślubionym. Około godz; 10. w pobocznych Pokoiach, dano Kolacyą na 24. Stołach. Przy pierwszym Stole zasiadało Arcy-Xięstwo

[illegible] do tegoż Stołu Kardynałow, *Papiefkiego Nuncyufza*, y innych Posłow, przytomnego tu Xiążęcia Biſkupa *Paſsawſkiego*, Małżonkę Posła *Hiſzpańſkiego*, y Xiężny. Przy innych Stołach ſiedziały Damy inne dyſtyngwowane, tudzież znakomite Urzędniczki Nadworne y Stanu. Procz tych Stołow, były ieſzcze w Salach y pobocznych Pokoiach Stoliki mniey-ſze, rozmaitemi potrawami, napoiami, y Rynfreſzkami zaſtawione, ktoremi obecnych Gości całą noc czeſtowano. Bal ten ſkończył ſię około godziny 7. ranney.

Tegoż dnia, drugi także Bal *gratis* był dawany w *Caſino*, y weyście wolne na Komedyą było pozwolone. Wczora także, do obudwu Nadwornych Teatrow na Komedyą puſzczano bez opłaty. Naciſk za każdym razem był barzo wielki. Ceſarz Jmć, tak zawczora, iak y wczora z Familią ſwoią, był przytomny na Teatrum Nacyonalnym, y radoſnemi okrzykami zoſtał przywitany.

Dziś około południa, Kardynałowie, *Papieſki Nuncyuſz* y inni Posłowie, tuteyſze dyſtyngwowane Państwo płci oboiey, y Cudzoziemſcy Miniſtrowie, złożyli Komplement pożegnania u Arcy-Xiężney *Maryi* y Xiążęcia Elektora *Kolońſkiego*, z okoliczności ich wyiazdu, wkrotce naſtąpić maiącego. Wieczorem dziś ieſt Bal u Dworu, a iutro *Reduty* zwyczayne.

Z Paryża d. 4. Stycznia. Dnia wczorayſzego, Deputacya *Stanow Bretanii*, miała Audyencyą u Krola Jmci. Na czele tey Deputacyi będący Biſkup, tak mocnych nader zażył w ſwey Mowie wyrazow przeciwko Edyktowi Krolewſkiemu, wydanemu świeżo za *Proteſtantami*, iż tegoż dnia poſłał mu Krol *Letre de Cachet*, czyli rozkaz oddalenia ſię od Dworu do ſwoiey Dyecezyi. Te kroki Dworu w intereſie *Proteſtantow*, przeciwko Biſkupowi uczynione, wielu ſię wydaią przyoſtre; lecz z drugiey ſtrony uważać trzeba, iak oſtrych y nader śmiałych wyrazow przeciwko Edyktowi Krolewſkiemu, w teyże materyi *Proteſtantow* używać śmieią. Swiadkiem ieſt wydrukowane teraz Dzieło pod tytułem, *Mowa do czytania na Radzie w przytomności Krola, przez Miniſtra Patryotę, w intereſie pozwolenia Stanu Cywilnego Proteſtantom.* To Dzieło, iawnie wſzyſtkim przedaie ſię, maiące Approbacyą *Sorbońſkiego* Doktora *Aſſeline*, y ſkryte pozwolenie od Zwierzchności otrzymane za ſtaraniem Duchowieńſtwa. Jak oſtro y śmiało toż Dzieło ieſt piſane każdy pozna z iedney tylko iego cząſtki, ktorą tu (na uſprawiedliwienie ſurowſzych krokow Krolewſkich) kładniemy: „

„ Nienawidziany od *Katolikow*, podeyrzany *Kalwiniſtom*, wzgadrzony od wſzyſtkich poddanych *Henryk* (*III.*) rzuca ſię do ſtrony ſwego Naſtępnika. *Europa*, z wielkim zadziwieniem, widziała pierwſzy raz Krola *Francuſkiego* na czele Partyi *Heretyckiey*. Jak ludzki, tak wielki Polityk Krol *Nawarſki*, otwartemi rękami przyiął ſwego nieſzczęśliwego Powinowatego; a zoſtawſzy iuż przez śmierć Xiążęcia *Kondeuſza*, iedyną Głową Sekty, znaiąc oraz zamyſły *Kalwiniſtow*, chcących w Rzeczpoſpolitą przemienić tę Monarchią, ktora mogła ſwego czaſu do niego należeć; uchwycił ſię zręcznie tey okoliczności, tak dla wzmocnienia ſwey Partyi Jmieniem Oſoby przynależnie Panuiącey, iako też dla utrzymania Monarchii nad przepaścią iuż zawieſzoney. „

„ Ci dway *Henrykowie*, trzymali w obleżeniu Stolicę, naysrożſzemi głodu ſkutkami ściśnioną. Te ſtraſzliwe roſterki, nie mogąc ſię iuż zakończyć żołnierſkim orężem, zakończyły ſię zdradliwym ſztyletem. Jeden Mnich Fanatyk, y do *Ligi* czyli Związku należący, utopił łotrowſkie żelazo w wnętrznościach *Henryka III.* „

„ Ach Krolu! patrząc na te ſtraſzliwe rzeczy, ktore wzruſzaią wnętrzności Twoie, nie śmieymy potwarzać prawdziwą Religią. Te, tak długo ciągnące ſię zbrodnie, niepowinne iey być przypiſane. Przypiſać ie należy Religii chorey, zmyſły pomieſzane cierpiącey, obcym li-

kworem upoloney, y oczy zawiązane maiący. Uznaymy Nayiaśnieyszy Panie, ... Ce-
dzenia y bez passyi. Z ktorego to źrzodła wypłynęły owe szkaradne Związki, owe obrzydłe Dekreta y Ustawy? Kto ma odpowiadać za to, iż ieden z naszych Krolow skonał od noża fanatycznego? Smiem rzec Nayiaśnieyszy Krolu, iż za to winien iest odpowiedzieć *Kalwinizm!* bez ktorego, nigdy niebyłoby owey *Ligi* czyli Związku; a bez *Ligi*, niebylibyśmy przymuszeni wzdrygać się nad tą okropną częścią naszey Historyi. Bez *Kalwina*, nigdyby Piekło nie urodziło owego Jakuba *Clement. &c.* ,,

(Takie, y tym podobne, śmiałe nader y ostre wyrazy; nie dziw, że ściągnęły na siebie Dworu urazy.)

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 30. STYCZNIA R. 1788.

Wyszła teraz świeżo z Drukarni *Po-Iezuickiey* nowa Tragedya pod tytułem *Belizar*; przez JX. Iana *de Wichert* Kust: *Inflant:* ktora iako rzadkim swym argumentem ciekawa, tak pełna maxym y nayżywszych wyrazow. Exemplarz po Zł: 2.

Z Brześcia Lit: Lokay Łukasz zowiący się *Sobolewski*, rodem z *Wołczyna*, maiący lat 24. wzrostu miernego, twarzy długiey, bladawey, włosow blond, u prawey ręki palec skazuiący zepsuty, na końcu cienki; okradszy znacznie, y liberyą niewysłużoną zabrawszy, to iest płaszcz kucbaią podszyty, surdut także podszyty kucbaią, frak szafirowego światłego koloru, w kamizelce żołtey, kołnierze u fraku y surduta czarnym manszestrem wyłożone, w raytuzach granatowych, uciekł. Ktoby o nim wiedział, maiący szkodę uprasza, aby dał znać na Ulicę *Freta* Nro 263. do Plenipotenta J. P. Kasztelana *Kiiowskiego* w *Warszawie*, za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

Pod Nrem 558. w Ulicy *Kapitulney* dostano znaczną partyą Kasztanow czyli Maronow; ktorych tamże przedaią Funt Zł: 1.

Z Wołczyna z *Brykowa* Dobr Dziedzicznych JP. Kaietana *Wyleżyńskiego* Podstol: *Krzemieniec:* Krzysztof *Szataydowicz*, mieszkaiąc dawniey w *Werbie* Miasteczku JP. *Mołodeckiego* Podkom: J.K. zostawił żonę swoią z Domu Katarzynę *Lewicką* wzrostu wysokiego, twarzy smaglawey, oczy y włosy czarne, twarzy pociągłey lat na ten czas 20. maiącą, ktora gdziebyśię znaydować miała, y czy żyie, czyli nie, iuż lat 4. minęło iak żadney, pomimo wszelkiey staranności, powziąć nie może wiadomości, zatym uprasza się, gdyby kto o niey wiedział, aby uwiadomił JX. Instygatora Konsystorza *Łuckiego*.

Kamienica po niegdy Sł: Ianie *Brandzie* Stolarzu pozostała, na Iuryzdykcyi *Ordynackiey* przy Ulicy *Nowy Swiat* Nro 1505. stoiąca, z stayniami murowanemi y Dworkiem drewnianym w tyłach wystawionemi, tudzież ogrodkiem także w tyłach będącym, z meblami w pokoiach, z powodu długow pod konkurs poddana, przez rezolucyą Urzędu Burmistrzow: Radz: Iuryzdykcyi *Ordynackiey*, na sprzedaż iest deklarowaną. Ktorey Licytacya z prorogacyi, w mieyscu Sądowym dnia 30. Stycz: Roku 1788. o godz: 3. po południu odprawiać się będzie. Zyczący nabyć, może wcześniey swą offerencyą w Kancellaryi Urzędu *Ordynackiego* zapisać, y terminu Licytacyi wyżey oznaczonego attentować.

Szl: Anna *Frantzowa*, dzieci od Położnic odbieraiąca, y względem swey doskonałości Przywiley z Akademii Miasta *Pragi* JKCesarsko Mci maiąca, mieszka teraz na Ulicy *Nowy Swiat* we Dworku JP. *Czaplińskiego* pod Nrem 1295. ktora w czasie potrzeby służyć Publiczności ofiaruie się.

Znayduie się do przedania Kareta podrożna na 4. osoby trypą czerwoną wybita ze wszystkiemi wygodami, na pasach; także kolaska pułkryta; tudzież kocżyk podrożny Moskiewski nowy. Te powozy stoią na *Miodowey* Ulicy, naprzeciw *JJ. XX. Kapucynow*, u JP. Kapitanowey *Kaweczyńskiey* Nro 483.

Z mocy Dekretu Sądow JKMci Assessor: W. Kor: d. 22. Grud: R. 1787. zapadłego, wyznaczona iest Licytacya Pałacyku Sukcesso: *Gazińskich* na Lesznie Nro 657. stoiącego, a to na d. 1. Lutego R. 1788. Zyczący sobie onego nabyć, w dniu wyżey oznaczonym na Ratuszu MS.W. o godz: 3. po południu dla zapisania plusofferencyi stawić się zechcą.

zaraz ztąd wyiadą. Słychać, że Xiążęciu *de Lichtenſtein*, Kommenda nad oſobną Armią będzie powierzona na odebranie *Bośnii*.

W przeſzłym roku urodziło ſię tu w *Wiedniu* y na Przedmieściach 11,827; umarło 12,724; ślub wzięło par 2431. Umarło zatym więcey 2153. y urodziło ſię więcey 887. y mniey par ślub wzięło 259, aniżeli w roku 1786. Do Szpitala powſzechnego przyięto chorych 11,796. wypuſzczono ozdrowiałych 10,790. umarło 945.

Z Włoch dnia 29. *Grud.* W dzień *Bożego Narodzenia*, uczuto w *Florencyi* lekkie trzęſienie ziemi.

Gazety naſze piſzą teraz z zapewnieniem, że wiadomy Baſza *de Scutari*, od *W. Sultana* za Buntownika deklarowany, zupełnie poraził Armią *Turecką*, przeciwko niemu wyſłaną. y nowego Baſzę, ktory miał obiąć mieyſce po nim, ściąć rozkazał.

Z Holandyi d. 5. *Stycz*: W iedney z tuteyſzych Gazet czytamy z *Londynu*, co naſtępuie: ,, Dla pokazania korzyści wielkiey, ktorą ciągnie kray z Browarow *Angielſkich*, pewna Gazeta *Angielſka* kładzie ſpecyfikacyą 24. nayznacznieyſzych Browarow, ktore podług Regeſtrow Celnych, od Mieſiąca Czerwca 1786. aż do tegoż mieſiąca roku 1787. warzyły tęgiego piwa ieden Million 178,556. oxeftow. Rachować można, że inni Browarnicy, z ktorych każdy także na kilka tyſięcy oxeſtow *Porteru* warzy, tyle też cienkiego piwa robią, rachuiąc do tego ieſzcze Piwo *Ale*, ktore robią na wſi, y w okolicach *Londynu*, a do Miaſta prowadzą; więc ztąd pokazuie ſię iawnie, iak ſtraſzliwy Podatek od tego Artykułu wchodzi do Skarbu Publicznego. ,,

Podatek od 14. do 15. Millionow funtow Herbaty, Podatki od Domow, okien, cukru, czekolady, kawy, wina, iabłeczniku, gorzałki, *Rumu*, ſoli, octu, ſkur, tabaki, świec woſkowych y łoiowych, oleiu, mydła, wſzelkiego rodzaiu papierow, wynoſzą prawie połowę dochodow *Angielſkich*. Jnne podatki po więkſzey części ſą włożone na rzeczy do zbytku należące. Do tego Regeſtru iednak nienależą taxy, czyli podatki od koni Pocztowych, gruntow, liſtow, koł wozowych, poiazdow Pocztowych, wſzelakich przywileiow, drzewa do budowli y tarcić, Aukcyi, y węgli. Podatki od karet, Fiakrow, ſłużących, koni do zawodow, delikatnego ſzkła, materyi iedwabnych, muślinu &c: innego ſą gatunku, bo ściągaią ſię właśnie do tych rzeczy, bez ktorych ſię można obeyść, Podatki od kapeluſzow, rękawiczek, pudru, pomady, wodek pachnących, pigułek, metryk Chrzeſnych, Slubnych, y pogrzebowych, niewiele wprawdzie importuią, ale iednak muſzą być zapłacone.

Zaden Narod, tak ciężko nigdy niebył obarczony, y żaden Narod

tak powolnie y chętnie nigdy podatkow niepłacił, iak *Anglicy*; bo widzą, że to wszystko na dobro pospolite obraca się.

Z *Holandyi d. 8. Stycznia.* W *Amsterdamie* zaciągaią znowu teraz dla Dworu *Wiedeńskiego* Summę pieniężną od połtrzecia Milliona; a dla Dworu *Peterzburskiego* trzy Milliony.

Z Paryża d. 7. Stycz: JX. Arcybiskup *Paryski* w przeszłym tygodniu miał z Krolem Jmcią Konferencyą, ktora więcey godziny trwała. Rozumieią, iż Koferencya ta, ściągała się do Edyktu względem *Protestantow*.

Dziś Parlament znowu się zgromadza, y Kommissarze, ktorzy examinowali Edykt względem *Protestantow*, obwieszczą dziś w tey mierze zdanie swoich Kamer. Dopiero Edykt namieniony do regestrowania podany będzie.

Z *Lowanium d. 3. Stycznia.* Minister Pełnomocny Cesarski, rozesłał *Listy Okolne* do Stanow, do Biskupow, y do Akademii tuteyszey, oznaymuiąc o woli Cesarskiey, ażeby *Seminarium Generalne* do skutku koniecznie przyszło, y żeby do niego posłano, nietylko Zakonnikow, ale y wszystkich Swieckich Klerykow z dawnych *Seminaryow Dyecezalnych*. Wyraża się tamże, iż prożna iest boiaźń o zaraźliwe w Religii Nauki, ponieważ sami Biskupi podawać maią Kandydatow na Urząd Rektora tegoż *Seminaryum*, a za Vice Rektorow będą posyłali ciż Biskupi swoich Regensow dawnych z przeszłych *Seminaryow Dyecezalnych*. Rząd też w tymże *Generalnym Seminaryum*, tak co do Nauki, iako co do karności, będzie zostawał przy Biskupach. Nadto ieszcze oznaymuie się, że Nowa Planta *Seminarium Generalnego Wiedeńskiego*, będzie uchylona, a na to mieysce wezmą Plantę z *Seminaryum Generalnego* w *Pawii*, ktora układana była na fundamencie Ustaw od *S. Karola Boromeusza* niegdy ułożonych. Naostatek oznaymiono y o tym, iż ów Doktor *Leplat*, przeciwko ktoremu wielkie było Seminarystow nieukontentowanie, niebędzie iuż Professorem *Prawa Kościelnego*.

Z tey przyczyny, zebrała się tuteysza Akademia na Sessyą, gdzie czytano te *Listy Okolne*, tak do Stanow, iako do Biskupow, tudzież y do tey Akademii pisane. Na tey Sessyi, nic niepostanowiono, ponieważ osoby Akademickie do niey wchodzące, żądały koniecznie, ażeby ta rzecz, wzięta była do dalszego ieszcze namyślenia się, czyli *ad deliberandum*. Y na tym tylko Sessya czyli Rada Akademicka zakończyła się.

W tymże interesie *Generalnego Seminaryum*, y w innych Duchowieństwa tyczących się, w przeszłą Sobotę, Kardynał Arcybiskup *de Malines* y Biskup *d' Anvers*, mieli konferencyą z Pełnomocnym Ministrem Cesarskim, ktora trwała przez trzy godziny.